

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 k., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz pełny, lub jego miejsce każdorazowo Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor. 60 hal., za tekstem 70 hal. Nekrologi 60 h. Na ostatniej str. 40 hal. W drobnych za wyraz 8 h. W dziale adresowym 4 k. Załączniki za 100 na prow. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Pierwszo-
rzędny | „OAZA” kino-
teatr

Dziś ostatni dzień.

Wspaniały dramat z życia w 5 częściach w rolach tytułowych występują wszechświatowi artyści:

Sada Gys i Marjo Bonard

PANTOMINA ŚMIERCI

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 30.3 (BK) Komunikat rządowy austriacko-węgierski pod datą 29.3.

Wschodnia widownia wojny.

Prócz żywej akcji naszych oddziałów wywiadowczych nic do doniesienia.

Włoska widownia wojny.

Na wyżynie Karstu wdarły się nasze patrole 64 p. p. na zachód od Jamiano do rówów nieprzyjacielskich, zabrały 20 jeńców i zdobyły 2 karabiny maszynowe. Nasi lotnicy obrzucili obóz włoski pod Podsubetino bombami.

Południowo-wschodnia

widownia wojny.

Bez zmian.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

Komunikaty niemieckie

BERLIN, 30.3 (BK) Komunikat rządowy niemiecki donosi pod datą 29.3.

Na zachodzie pomyślna dla nas potyczka koło Croisilles na północny wschód od Bapaume. W Szampanji i na zachodnim brzegu Mozy żywa akcja artylerji.

Z innych frontów nic szczególnego do doniesienia.

BERLIN, 30.3 (BK.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 29.3.

Zachodnia widownia wojny.

W potyczce, która się wczoraj przededniem wywiązała koło Croisilles i Ecourt—St. Main (na północny wschód od Bapaume) stracili Anglicy prócz licznych zabitych 1 oficera i 54 ludzi w jeńcach. W Szampanji rozbiły się z wielkimi stratami w ciągu dnia podjęte ataki francuskie w celu odzyskania odebranych im rowów. Na lewym brzegu Mozy unięstwił nasz ogień odporny przygotowujące się przez Francuzów ataki na wyżynę 304. Dzisiaj rano załamał się podjęty przez Francuzów na szerokim froncie atak cześćią w ogniu—w jednym miejscu odparty przeciwnikiem. Zestrzelono cztery nieprzyjacielskie samoloty.

Zachodnia widownia wojny.

Front macedoński.

Bez zmian.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Uwolnienie metropolity Szeptyckiego.

WIEDEŃ 30.3(B.K.) „Neue Freie Presse” donosi, że rząd rosyjski pozwolił arcybiskupowi hrabiemu Szeptyckiemu powrócić do Austrii.

Rosja pragnie pokoju zaszczytnego.

KOPENHAGA 30.3 (tel. wł.) Z Petersburga donoszą: „Dien” pisze w artykule wstępnym o celach wojennych Rosji: Oswobodzony naród rosyjski nie może zgodzić się na pokój hańbiący. Musimy w dalszym ciągu toczyć wojnę, ale z innymi już celami. Gadanina o zniszczeniu militarizmu niemieckiego musi zamilknąć. Dla Rosji wystarczy, gdy otrzyma ona zaszczytne warunki pokojowe. „Wód gł du wojny toczyć niepodobna. Głód obalił dawny rząd i może nowy obalić. Pokój zaszczytny, umożliwiający nam rozwój wewnętrzny i wykorzystanie tego, cośmy zdobyli przez rewolucję,—to nasz cel wojenny. Ten nasz pogląd musimy przedstawić Niemcom”.

Zamęt w armji rosyjskiej.

SZTOKHOLM, 30.3 (tel. wł.)

Z Petersburga otrzymano tu wiadomości, dowodzące, że wpływ ostatniego przewrotu na armję będzie w najwyższym stopniu fatalny. W całej armji daje się odczuwać rozdwojenie, nie tylko pomiędzy poszczególnymi frontami, ale nawet na jednych i tych samych frontach między poszczególnymi dywizjami. Najbardziej nieprzychylnym dla nowego rządu jest front północny, ale i na froncie środkowo-zachodnim nie brak nieprzyjaciół nowego porządku. Pomędzy tymi ostatni-

mi znajdują się zarówno zwolennicy dawnego rządu, jako też krańcowi anarchiści, dla których nowy rząd o charakterze liberalnym gorszym jest od dawnego ustroju. Korespondent dziennika „Nieuwe van den Dæg” zapewnia, że wybuch wojny domowej, jeżeli nie w całej Rosji, to w poszczególnych jej punktach jest nieunikniony.

Ofenzywa na Petersburg.

STOKHOLM 30.3 (tel. wł.) Z powodu oświadczenia Guczkowa, jakoby nieprzyjaciel projektował wielką ofensywę na Petersburg, liczni oficerowie zgłaszają się do służby na froncie od Rygi do Dynburga.

Car oskarżony

o szpiegostwo.

BERLIN, 30.3 (tel. wł.) Ze Sztokholmu donoszą, że rosyjski minister sprawiedliwości, Klerenski, przygotowywa akt oskarżenia przeciwko parze cesarskiej, zarzucając jej szpiegostwo. Cesarzowa miała posiadać w Carskim Siole stację telegrafu iskrowego, za pośrednictwem której donosiła rzekomo do Berlina o tajemnicach politycznych i wojskowych.

BERLIN, 30.3 (tel. wł.) Według depeszy Agencji Stefaniago w Petersburgu, były cesarz Mikołaj i jego rodzina strzeżeni są w Carskim Siole bardzo czujnie. W pałacu carsko-sioleńskim znajduje się, oprócz rodziny cesarskiej, marszałek dworu cesarszowej, hr. Banckendorff, a dalej ks. Dolgorukij, personel dworski i służba.

BERLIN, 30.3 (tel. wł.) Według wiadomości, otrzymanej przez agencję Havasa z Petersburga, cała służba pałacu carsko-sioleńskiego, w którym uwiezony jest były cesarz z rodziną, żąda uwolnienia od obowiązków, gdyż nie chce służyć nadal człowiekowi, którego unika cała Rosja. Służba ta opuściła nawet pałac, co Mikołaja II dotknęło boleśnie.

Armja rewolucyjna w Rosji.

ROTTERDAM, 30.3. (tel. wł.) Biuro Reutersa dowiaduje się z Petersburga: Z rozmaitych korpusów armji stworzona będzie armja specjal-

na, złożona z żołnierzy rewolucjonistów, która stanie załogą w Petersburgu. Armja ta otrzyma nazwę specjalną, przypominającą rewolucję.

Ustąpienie synodu.

LONDYN, 30.3 (BK) „Daily Telegraph” donosi z Petersburga pod datą 25.3. Święty Synod ustąpił w całości, nowy ma być wkrótce wybrany.

Ze wszystkich kół ludności nierosyjskiej państwa nadchodzą do nowego rządu pełne zapału adresy.

Rady pojednawcze

wojskowe w Rosji.

AMSTDRAM, 30.3 (B.K.) „Times” dowiaduje się z Petersburga, że gen. Aleksiejew zarządził, że wszystkie pułki lub większe oddziały wojskowe mają utworzyć rady pojednawcze, złożone z oficerów i szeregowców dla rozstrzygnięcia nieporozumień natury wewnętrznej i karnej. Sądami tymi kierować będą komitety, powołane do życia drogą wyboru z pomiędzy oficerów i szeregowców. Komitety czynne będą przy sztabach na poszczególnych frontach. Równocześnie będą one źródłem informacyjnym we wszystkich sprawach wojskowych. Utworzona też ma być specjalna komisja celem pouczenia oficerów, jak mają się zachowywać w wypadkach, gdyby wskazówki nowego rządu nie były dobrze zrozumiane. Aleksiejew, czyniący wszystko, co możebne dla poparcia nowego rządu, ma nadzieję, że te komisje dopomogą mu wielce w jego działalności.

Osobny rząd rewolucyjny w Rydze.

LONDYN 30.3 (B. K.) Times donosi z Rygi: Sądząc z raportów są mało zadowolone. Tamtejsi rewolucjonści utworzyli własną milicję i własny rząd prowizoryczny, który się nie troszczy o przepisy rządu prowizorycznego w Petersburgu. Wskutek tego powstał stan anarchji który doprowadził do przelania krwi i niszczenia własności.

Konferencje,

LUGANO, 30.3 (BK) Miedzy francuskim generałem Weygandem i jenerałem Cadorną odbyły się konferencje.

Kwestja zniesienia granic w okupacji w Królestwie.

(Opinie prasy polskiej w Rosji).

Istnienie różnych systemów administracyjnych dwu państw obcych na terytorjum Królestwa rzuca cień na samodzielność proklamowanego w dniu 5 listopada „Niepodległego Państwa Polskiego”. Jest to fakt, z którego czynniki nieprzychylnie polityce aktywistycznej Polaków, dążącej do odbudowania Polski przy oparciu się na mocarstwa centralne, czerpią argumenty dla obniżenia znaczenia aktu, dla hamowania działalności państwowotwórczej i wojskowej Polaków: trzeba przyznać, że argumenty te posiadają dla każdego Polaka wagę słuszności. W celu puszczenia prądu aktywizmu polskiego szerokim łożyskiem, byłoby niezbędnym całkowite zniesienie owych odrębnych administracji, przelanie ich funkcji na Radę Stanu. Jeżeli sprawa ta napotyka duże trudności natury praktycznej, należałoby wprowadzić zmiany częściowo i stopniowo, ale rozpoczęcie jest naglącem, poprostu jako symptom dobrej woli mocarstw centralnych.

Jak dalece ważną jest ta sprawa, dowodzi artykuł nowego organu zwolenników niepodległości Polski, wychodzącego w Moskwie dziennika „Echo Polskie”. Dawniej pod tym tytułem ukazywał się w Moskwie tygodnik, którego redaktor p. Aleksander Lednicki wówczas dzielił do pewnego stopnia opinie Aleksandra Świętochowskiego. Po akcie 5 listopada uczynił publiczny akt skruchy w artykule p. t. „Mea culpa”, gdzie zajął zdecydowane stanowisko obrońcy i szczerego stronnika nowo powstałego państwa polskiego. Dziennik zdradza gorliwość neofity na nowo obranej drodze. Tem większe znaczenie ma jego opinia o sprawie zniesienia granicy między okupacjami. Asumpt do artykułu w tej kwestji, który nosi tytuł „Etap za etapem” („Echo Polskie” № 2 z dn. 20 I 1917 r.) dał telegram agencji piotrogrodzkiej, datowany z Bazylei dnia 17 I 1917 r., d. noszący, jakoby rząd niemiecki zaproponował Austrii skasowanie podziału Polski na niemiecką i austriacką straż okupacyjną (patrz „Dziennik Polski” № 6 z dn. 19 I 1917 r.).

Publicysta z „Echa” nazywa tę depezę „wiadomością wielkiej wagi” i tak tę myśl rozwija: „Jedno z najpierwszych zadań kraju zostaje tedy jeśli nie już spełnionem, to w każdym razie bardzo bliskiem urzeczywistnieniu. Tak być musiało, jeśli akt 5 listopada i wszystko co po nim nastąpiło, nie miało czczerem pozostać tylko mamidłem.

A czemuże byłaby Rada Stanu?

slenie granicy okupacyjnej byłoby nieodzownym warunkiem pracy realnej rządu polskiego przy najskromniejszym nawet kompetencji jego zakresie. Bez tego Rada Stanu mogłaby tylko radzić i uchwalać—po to, by uchwały pozostały na papierze. Granica okupacyjna zniesiona być musiała”

Autor podkreśla, że proklamacja Królestwa Polskiego utworzyła grunt realny do budowania własnego państwa; błędem byłoby mniemać, że proklamacja 5 listopada utożsamiona być może z utworzeniem niepodległego państwa: dała ona tylko możliwość Polakom budowania swego państwa. Od intensywności naszej pracy, świadomości celów i potrzeby walki o nie, zależy będzie zrealizowanie Królestwa Polskiego. Wielki wysiłek woli i napięcie wszystkich sił narodu jest tu niezbędne.

Samą genezę aktu 5 listopada autor przypisuje wyłącznie wykazanej tężyźnie aktywnej części narodu: „Zapowiedzi aktu 5 listopada dlatego tak wielką miały dla sprawy polskiej wartość, że naród znalazł w sobie dość mocy, aby uczynić je podstawą dalszej pracy i walki, gruntem pod realną budowę. W historii niema nagród dla grzecznych dzieci. Niema nagród za popularność i cierpliwość. Bez walki nie dostaje się nic”.

Autor nie uważa za trafne przypuszczenie agencji piotrogrodzkiej jakoby skłonić do tak ważnego kroku misty rząd niemiecki motywy ułatwienia rekwizycji na terenie austriackim. Uważa, że czynnikiem decydującym była wola kraju, przed którą ustąpić trzeba, skoro się na drogę załatwienia sprawy polskiej w duchu pozytywnym wstąpiło”.

Tak pisze dziennik polski, wydawany w Moskwie, na zasadzie fałszywej informacji agencji petersburskiej. Niestety bowiem wiadomość, przez nie podana, okazała się nieprawdziwą; granica między okupacjami istnieje, niema nawet poważnych zapowiedzi zniszczenia jej. Z pewnością jest to konieczność i zarazem tylko kwestja czasu: Rada Stanu musi przejąć część przynajmniej większą administracji kraju w swę ręce, musi otrzymać egzekutywę, bo inaczej nie osiągnie należytej powagi w społeczeństwie, nurtowanem przez prądy pesymistyczne, w wysokim stopniu nieufne względem okupantów. O intencji przelania władzy cywilnej administracji na społeczeństwo polskie świadczą szkoły dla urzędników, załadowane w celu przygotowania sił administracyjnych h. Ale chcąc zdobyć jaknajszersze warstwy społeczeństwa należałoby już obecnie rozpocząć proces stopniowego przenoszenia władzy z okupantów na Radę Stanu.

G. D.

PAMIĘTAJMY O
POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

ZJAZD G. K. R.

III

Delegaci G. K. R. Nadzorczej Polskiej Centrali Handlowej złożyli zebrany sprawozdanie z działalności tej instytucji.

W sprawie rozporządzenia o zajęciu i sprzedaży niektórych metall, Prezydium G. K. R. złożyło do Jenerałego Gubernatorstwa Wojskowego memoriał, prosząc o powołanie Komisji z miejscowych rzeczoznawców dla ustalenia cen, odpowiadającym warunkom miejscowym.

W kwestji organizacji, mającej na celu dostarczenie kontyngentu mięsa Prezydium G. K. R. odbyło konferencję z przedstawicielami Jenerałego Gubernatorstwa Wojskowego. Odnosny projekt po szczegółowym omówieniu sprawy został zaaprobowany. Dla przeświadczenia się o celowości rzeczony organizacji—zostanie ona wprowadzona w niektórych powiatach na próbę.

Prelegent, delegowany przez Wydział Budowlany G. K. R. odbył 2 dniowe pogadanki o odbudowie w połowie stycznia w Wielko Woli, powiatu Opoczyńskiego. Kursy budowlane dla rzemieślników odbyły się w Radomiu od 8 do 18 stycznia z udziałem kilkunastu słuchaczy. Po ukończeniu tych kursów prelegent udał się do obwodu Sandomierskiego celem urzędzenia 10 dniowych kursów w mieście Koprywnicy, jako ośrodka okolicy, która uległa największemu zniszczeniu.

Opracowany, w celu wyjaśnienia potrzeby przeprowadzenia komasacji w rozmaitych okolicach kraju oraz warunków miejscowych z tą sprawą związanych, kwestjonariusz w ilości po 1 egzemplarzu na gminę rozestano za posiadactwem G. I. K. Jenerałego Gubernatorstwa Wojskowego do wszystkich gmin w okupacji.

Wydział Budowlany przystąpił do opracowania podręcznika dla stowarzyszeń budowlanych, któryby zawierał wyciąg z ustawy, wskazówki techniczne oraz przepisy i wzory rachunkowości.

Zjazd uchwalił, aby zaprosić do składu G. K. R. Prezydentów pięciu większych miast okupacji austro-węgierskiej.

Termin następnego zebrania wyznaczono na: 25, 26 i 27 kwietnia 1917 r.

Ze sceny i estrady

(Adwentowicz w Lublinie.)

W ubiegłą sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek ukazał się na scenie „Panteonu” kolejno w czterech sztukach jeden z najznakomitszych polskich artystów dramatycznych, Karol Adwentowicz.

Na występy swoje wybrał Adwentowicz cztery utwory dramatyczne, pod względem artystycznym bardzo cenne; dwa z nich: „Książę Marek” Słowackiego i „Ułory” Ibsena, to arcydzieła literackiego kunsztu. „Książę Marek” jest prześlicznym fragmentem dramatycznym, świetnym blaskami wielkiego talentu jednego z największych poetów naszego romantyzmu. Wzniosła, apostołska postać księdza Marka, na bohaterkim tle konfederacji Barskiej, występuje plastycznie i wyraźnie, daje obraz wzniosły i porywający, z głęboko odczuty przez poetę urokiem postaci księdza Marka i świetną, jak zwykle u Słowackiego, szatą językową. „Ułory” Ibsena to wstrząsająca tragedia człowieka boleśnie dotkniętego okrutnymi skutkami dziedzicznej, straszliwej choroby. W „Książcu Józefie” Maciejowski barwnie maluje bohatera postać tego

polskiego rycerza bez skazy, dając wyrazisty wizerunek jego duszy w decydujących momentach. Wreszcie „Jego Ekselencja” jest sztuką obyczajową dramatyczną, banalny na ogół temat, wyzyskującą zresztą dla celów sceniczných.

Adwentowicz wykonał w tych czterech utworach główne ich postaci. Grał księdza Marka, Książca Józefa oraz Oswalda w „Ułorach” i Petro w „Jego Ekselencji”.

W odtworzeniu każdej z tych postaci przejawiały się zdolności Adwentowicza o rzadko spotykanej sile głębokości i szlachetności. Adwentowicz daje postaci natchnione własnym wielkim talentem, własną indywidualną, zawsze świetną interpretacją pomysłów i zamierzeń autora, pomysłane jako zwarta, konsekwentna całość” a mistrzowsko wyczelowane w dobrych szczegółach i epizodach. Tak ujmowana przez Adwentowicza gra przy jego świetnych warunkach zewnętrznych, dźwięcznym, miłym i silnym głosem oraz wielkiej kulturze artystycznej porywają widza i dają mu piękne chwile głębokich, szczerych i silnych wzruszeń. Jako książę Marek miał w sobie Adwentowicz apostołską dostojność, świetność i moc. Jako Oswald w „Ułorach” porywał głębokim odtworzeniem wewnętrznej męki i bólu. Jako książę Józef czarował oczy i dusze słuchaczy prześliczną interpretacją bohatera z pod Lipska. Również jako Petro w „Jego Ekselencji” silne wywał wrażenie.

Z otoczenia Adwentowicza dodatnio wyróżnili się pp. Arkawinówna, Trzciniński, Dąbicz, Pietruszyński, Sawicki i Leśniewski.

Teatr Wielki.

Dziś wesola i pełna humoru operetka „Cnotliwa Zuzanna” z panią Godlewską w roli tytułowej.

Sobota po południu po cenach niższych operetka „Gri Gri” — wieczorem po raz pierwszy komedia Michała Wołowskiego „Towarzysz Pancerny” — z udziałem pp. Słubickiej, Urbańskiej, Winiaszkiewiczowej, Waclawskiej, Weiss, Dąbrowskiego, Rdzawicza, Batogowskiego, Powołańskiego i innych; — sztukę reżyseruje p. Wojciech Dąbrowski.

Niedziela po południu wesoly „Baron Kimmel” — wieczorem „Cnotliwa Zuzanna”.

We wtorek odbędzie się benefisowe przedstawienie p. Józefa Winiaszkiewiczza. Dana ma być piękna i melodyjna opereta Straussa „Baron cygański”.

Teatr Popularny (Panteon).

Dziś po raz ostatni doskonały wodewil „Ciaputkiewicz odrodzony” oraz kabaret.

Jutro amerykańska operetka p. t. „Poseł z Karamby”.

P. Kaczorowski przywiózł ze sobą z Warszawy dużo nowości.

Teatr „Miniature”.

Dziś zupełnie nowy program — odegrane będą: „Oświadczyń” Czechowa — doskonała komedia w 1 akcie. Kabaret p. n. „Co kto lubi” i „Romantyczna żona”, operetka w 1 akcie.

Ze świata.

Choroba hr. Tiszy. Węgierski prezes ministrów, hr. Tisza, zachorował. Z powodu podniesionej temperatury zmuszony jest przez kilka dni nie opuszczać pokoju.

Przesilenie w państwach koalicyjnych. „Giornale d'Italia” drukuje bardzo pesymistyczną korespondencję z Anglii, według której panuje tam nastrój niespokojny skutkiem ograniczonego dowozu. Gabinet Lloyd George'a jest zachwiany skut-

kiem odpadnięcia Irlandczyków. Nastrój — słowem — jest tego rodzaju, że wydaje się możliwym radykalny kryzys polityczny, najpoważniejszy od lat 50 ciu.

Z Włoch donoszą o ponownych demonstracjach pokojowych.

Wielcy księżta na posłuchaniu u tow. Kiereńskiego. Ze Stockholmu donoszą: Minister Kiereński przyjął na posłuchaniu przybyłych do Piotrogradu wielkiego księcia Dymitriusza Pawłowicza, obecnego przy zamordowaniu Rasputina i księcia Jusupowa, sprawcę morderstwa.

Uzbrojenie proletariatu. „Sojusz demokratów” donosi z Petersburga:

Przewodniczący komitetu centralnego partii socjalistycznej otrzymał od rosyjskich rewolucjonistów w Szwajcarii telegram, który powiada pomiędzy innymi:

„Nasza taktyka budzi ogólną nieufność. Musimy się mieć na ostrożności. Uzbrojenie proletariatu jest jedyną rękocią wyborów do konstytuancy.”

Zamęt w Petersburgu. Osobistości, które z dobrymi informacjami przybyły do Helsingforsu, stwierdzają, że sytuacja w Petersburgu jest zagnatwana. Pojawił się nowy manifest rewolucyjny, ale komisja Dumy skonfiskowała go. Rosja dąży widocznie do republikańskiej formy rządu.

Wedle wiarygodnych wiadomości, powszechne wybory do konstytuancy są już w toku. Radykalna partja robotnicza rozwinęła gorącą kowal działalność. Osiągnie ona większość, jak sądzą socjaliści w Sztokholmie.

Przerwanie komunikacji z wnętrzem Rosji. „N. W. Tagblatt” donosi z Genewy: Dzienniki szwajcarskie donoszą z Petersburga, że komunikacja między wnętrzem Rosji a frontem jest zupełnie wstrzymana. Od 14 dni nie funkcjonuje poczta polowa, a od ośmiu dni ustala wszelka inna komunikacja z frontem. Krają też pogłoski o rozmaitych poważnych zajściach na froncie. Pogłoski te jednak dotąd nie znajdują potwierdzenia.

Dokumenty kamaryli. Do dzienników Ijofskich donoszą z Petersburga: Specjalna komisja pod przewodnictwem ministra Kiereńskiego ma się zająć szczegółowym zbadaniem wszystkich dokumentów, dotyczących się sfery dworskich.

Zandarmi sprawcami wybuchu amunicji we Władywostoku. „N. Fr. Presse” donosi ze Sztokholmu: W czasie eksplozji w porcie władywostockim uległo zniszczeniu 100 000 pudów bawełny i ogromna ilość amunicji. Wylądował także w powietrze parowiec japoński z wielkim ładunkiem amunicji artyleryjskiej. Przyczyną eksplozji był ogień, podłożony przez tutejszych zandarmów.

O Calais i Boulogne. W kołach dyplomatycznych w Hadze wielkie zaniepokojenie obudziły wiadomości „Timesa”, że niebawem nowy rząd francuski nawiąże rokowania z Anglią w sprawie zajęcia przez Anglię Calais i Boulogne, co w kołach rządowych francuskich wywołuje wielkie niezadowolenie. Francuzi chcą być panami we własnym kraju. Zdaje się, że Anglia uważa za stosowne ustąpić w tym przypadku, że z tego powodu zawarty będzie nowy układ między Anglią a Francją, który pociągnie za sobą poważne zmiany w rozkładzie sił wojskowych.

Stan oblężenia w Turynie. Donoszą z Lugano: Wskutek ciągłych rozruchów w Turynie zaprowadzono w mieście stan oblężenia.

Meksyk się zbroi. Z Nowego Jorku donoszą do „Algemeen Handelsblad”: Ostatnie wiadomości, otrzymane w Waszyngtonie z Meksyku, wywołały bardzo wielkie zaniepokojenie. Meksyk zbroi się gwałtownie. Napływ ochotników do armji meksykańskiej przybrał olbrzymie rozmiary. Szeregi ochotników

zasilają również Niemcy, którzy w wielkich ilościach wysiedlają się ze Stanów Zjednoczonych. Na ostatniej naradzie gabinetowej omawiano obszernie sytuację w Meksyku i postanowiono zarządzić kroki energiczne, najpierw na drodze dyplomatycznej, gdyby zaś to nie pomogło, wysłać do Meksyku znaczniejszy oddział wojska.

Potomek „króla” polskiego. Prasa żargonowa informuje: W końcu stycznia zmarł w Liverpoolu Borys Wahl, który należał do najwybitniejszych żydów w mieście. Jak twierdzi jego rodzina, był on potomkiem Saula Wahla, który — wedle znanej legendy, omawianej przez nas w swoim czasie — miał być jedynym królem Polski.

Z całej Polski.

Egzaminy maturalne, a Rada Stanu. Tegoroczne egzaminy na uzyskanie matury odbędą się przed specjalną komisją, wyznaczoną przez Departament wyznań i oświaty Tymczasowej Rady Stanu. Egzaminy maturalistów ukończone zostaną dn. 15 czerwca, eksternów zaś — 15 lipca. W szkołach warszawskich egzaminy rozpoczną się w połowie maja.

Uchwały Kieleckie. Odbity w ostatnich dniach w Kielcach wielki publiczny wiec relacyjny ze Zjazdu Królewego powziął następujące uchwały: Zebrani na wiecu w Kielcach dn. 25 marca 1917 r. w sali teatru „Apollo”, solidaryzując się ze stanowiskiem Zjazdu Ogólnokrajowego odbytego w Warszawie w dn. 16 i 17 marca, uznają w Tymczasowej Radzie Stanu nie tylko naczeiny urząd polski, ale przodowników politycznych odradzającego się narodu, którym chcą dać pełnię władzy państwowej, uznają, że pierwszym warunkiem urzeczywistnienia wielkopomnego aktu 5 listopada jest utworzenie silnej armji polskiej, podległej polskiej władzy państwowej i zapatrywanej kosztem skarbu polskiego, która wraz ze sprzymierzonymi armjami państw centralnych, wzięłaby jeszcze w obecnej wojnie udział w walce z Rosją dla obrony granic państwa polskiego i w celu odnowienia unji Litwy z Polską opartej na dawnej zasadzie równi z równymi, wolni z wolnymi, że dla urzeczywistnienia postulatu silnej armji polskiej całe legjony są nieodwołalnie potrzebne i stwierdzają, że zwolka w oddaniu legjonów państwu polskiemu wywołuje w społeczeństwie niepokój i niezadowolenie. Zebrani stwierdzają też, że trwający dotychczas podział kraju na dwa obszary okupacyjne na odmiennych zasadach, jest również źródłem silnego niezadowolenia i że zniesienie granicy i ujednostajnienie administracji przejmowanej stopniowo lecz niezwłocznie przez Radę Stanu będzie przyjęte przez społeczeństwo jako widomy znak odbudowy państwa polskiego.

Rozkład Koła Mędzypartyjnego. Dowiadujemy się, że Stronnictwo Polityki Realnej wystąpiło z Koła Mędzypartyjnego Politycznego. Wobec tego w K. M. P. pozostali tylko na rodowi-demokraci, występujący dla zwiększenia liczby pod rozmaitemi nazwami.

Zakaz przyjmowania banknotów rosyjskich na Litwie. „C. W. Ztg.” donosi, że na zasadzie rozporządzenia Nacz. Dow. Wschodu zabroniono w obrębie podległej tej władzy okupacji (Litwa i Kurlandia) przyjmowania przy wpłatach banknotów rosyjskiego Banku państwa przez kasy urzędów administracyjnych i wojskowych, przez osoby, należące do armji, wreszcie przez osoby, znajdujące się na usługach wojskowych, poddanych Rzeszy kupców i towarzyszących zawodowe.

Zjazd kultury żydowskiej. Na zjeździe kultury żydowskiej w Warszawie p. Zeitlin, współpracownik organu „p.



Ś. P.

WŁADYSŁAW KOZYRSKI

Sekretarz Magistratu miasta Krasnegostawu.

Opatrzony Św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 28 marca w wieku lat 32.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek rano o godz. 9 dnia 30 b. m. w kościele po-Bernardyńskim. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Okopowej № 3 na cmentarz miejscowy nastąpi tegoż dnia o g. 4 po poł.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych stroskani

Żona, córka i rodzina.

Priluckja, domagał się, żeby językiem wykładowym u żydów był żargon nawet dla tych dzieci żydowskich, których językiem domowym jest język polski.

Uchwalono też, że językiem wykładowym w szkołach żydowskich ma być żargon. Dalej uchwalono, że należy utworzyć żydowską radę szkolną i przekazać jej zarządzanie i zakładanie szkół żydowskich na koszt państwa, założyć żargonowe seminarjum nauczycielskie dla całego kraju utworzyć żydowską „Macierz szkolną”, na uczyć rzemiosł w szkołach i zakładać szkoły rzemieślnicze dla żydów.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Lody na Wiśle. Z prowincji donoszą nam, iż przed kilkoma dniami ruszyły lody na Wiśle, nie wyrządzając jednak nigdzie poważniejszych szkód. Mosty na Wiśle pod Puławami i Dębliem nieuszkodzone.

O kościół w Garbowie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Garbów, w marcu.

Wypadek zarzycowania się dwóch filarów w kościele Św. Ducha w Lublinie i natychmiastowe przedsięwzięcie środków zapobiegawczych pobudziło mnie do poruszenia o wiele poważniejszej sprawy — nowowbudowanego kościoła w Garbowie, — obwodu Puławskiego.

Kościół ów jeszcze przed zupełnym wykończeniem został przez władze rosyjskie zamknięty na pewien czas, ale ostatecznie pozwolono go wykończyć i w 1914 roku oddano do użytku. Już podczas budowy ściana frontowa pękła pionowo, na bocznych również pokazały się rysy, ale to załatwiono. Wkrótce jednakże co i teraz jest widocznem, popękano sklepienie, na bocznej ścianie widoczna jest rysa od góry do dołu, powiadają, że jedna frontowa wieża jest pochylona na kościół; jeżeli do tego dodamy podziurawienie sklepienia i szczyty w ścianach od pocisków z dni wojny 1915 r., to kościół garbowski przedstawia bardzo smutny i niebezpieczny widok. Oby nie zaszedł wypadek, jaki zdarzył się przed kilkoma laty w Zielonej.

Pisząc niniejszą korespondencję kieruję się nie jakiemś ubocznymi pobudkami względem kogokolwiek, lecz tylko ważnością sprawy.

Władysław Skarzyński.

Wieczór skautów.

Dnia 26 b. m. odbyło się w Teatrze Wielkim b. sympatyczne przedstawienie amatorskie zorganizowane i wykonane przez grono młodzieży, przeważnie szkolnej, skupiającej się dokoła hasła fizycznego i duchowego odrodzenia.

Na nader obfity program tego wieczoru złożyły się dwie bardzo dobre dobrane jednoaktówki, część

Za duszę

ś. p. Kornela Ligowskiego

odbędzie się dn. 31 marca jako w dniu Jego Imienia nabożeństwo żałobne w kościele Katedralnym w kaplicy Pana Jezusa o 9 ej rano, na które zaprasza życzliwych

Rodzina.

koncertowa, oraz deklamacja na tle żywego obrazu, przedstawiającego obóz skautów.

Wykonanie całego programu przekraczało znacznie przeciętną miarę amatorskich widowisk, odznaczało się bardzo dobrym smakiem artystycznym i wywarło na widzach nadzwyczaj miłe wrażenie. Wszędzie bowiem, zarówno na scenie, jak na widowni panowała młodość, zdrowie, radość i swoboda. Gdy się tak podczas przydługich nieco antraktów przypatrywało dzielnym i smukłym postaciom harcerzy w zgrabnych strojach wojskowych sportowych, uprzejmie pełniącym rolę gospodarzy, tym setkom zdrowych czerstwych i ładnych buziaków, wychylających się zewsząd z łóż i balkonów, gdy się słyszało zewsząd tylko dźwięczny śmiech i swobodny rozlewny gwar polskiej mowy, mimowoli nasunęło się wspomnienie „podobnego” przedstawienia dla młodzieży, odegranego w tym samym teatrze za naszych lat dziecinnych.

Korzystając z przyjazdu jakiejś wędrowniej moskiewskiej trupy ówczesna władza szkolna urządziła przedstawienie dla uczniów i uczennic.

Grano „Rewizora” Gogola. Rozmieszczani przez swoich klasowych „nastawników” i dozorowani przez pedeli, zajęliśmy balkon i galerję, przypatrując się blazowaniu moskiewskich czynowników i przysłuchując się korespondentom w rodzaju:

„A padawaj siuda Lapkina Ciapkina.

„A padawaj siuda Ziemiłanku”. Rozległy się też czasem stłumione śmiechy, bo i wówczas młodość śmiać się musiała, a odpowiadało im z dołu chrząpliwe rechotanie zebranej tam tłuszczy czynowników i zandarmów z gubernatorem Tchorniewskim i dyrektorem gimnazjum Sangiewiczem na czele.

Jak odmienny to był obraz, a jak niedawny, jak żywo w oczach jeszcze stoi!

Jakże żałować winni ci, co się o parę dziesiątków lat wcześniej urodził!

P. Cichoski

Kupię
Kasę ogniotrwałą
używaną w dobrym stanie.

Oferty do Adm. „Ziemi Lub.” pod A M

Więści dokoła.

Razimiera Małczyńska z Lublina zawiadamia męża swego Adolfa, przebywającego w Bobrujsku gub. Mińskiej biuro Inżyniera Bodcewicza, że jest zdrową wraz z rodziną. Wiadomości w gazecie podane przez Ciebie dwa razy czytałam, jak również otrzymałam dwa razy pieniądze. Czy doszły do Ciebie mój list i ogłoszenia podane w gazecie? Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Falszywe ruble.

Wspominaliśmy w swoim czasie o złapaniu w Kielcach pewnej ilości Żydów, zajmujących się puzaczaniem w kurs falszywych rubli, obecnie jesteśmy w możności zwrócić uwagę ogółu na charakterystyczne cechy, po których można poznać falszywego rubla.

A więc przede wszystkim papier rubliówek falszywych jest nieco grubszy od papieru w rublach prawdziwych i nie posiada wyraźnej siatki.

Na stronie zaopatrzonej w podpis zarządzającego bankiem i kasjera siatka w banknotach prawdziwych u góry i u dołu w równej połowie dotyka linii określającej z czterech stron banknoty. Banknoty falszywe równomiernego rozkładu siatki nie posiadają, u góry jest on identyczny jak w prawdziwych rubliówkach u dołu zaś linja ramki za lewą wiązaną siatki, co łatwo można zauważyć. Górny brzeg zasłony na tej samej stronie ponad napisem „odin rubl” pociągnięty jest ciemno złotym kolorem na rublach nefalszowanych brzeg zasłony jest jasno granatowy; to rysunku ponad orłem dwugłowym i inicjałami Mikołaja II jest czarne, banknoty rubli prawdziwych posiadają odcień ciemnego granatu.

Pozatem na banknotach falszywych jedynie obok inicjałów Mikołaja II, jakkolwiek są jasne tak jak i w rublach prawdziwych, są w połowie przedzielone czarnymi linijkami. Wreszcie tabliczka z datą wypuszczenia rubli posiada rysunek niewyraźny, łebki zaś gwóźdźli pośrodku mają czarne pun-

kciki ruble zaś prawdziwe mają siatkę na tabliczce zupełnie wyraźną i nader delikatną, łebki zaś gwóźdźli punkcików czarnych nie posiadają.

Wzmiankowane szczegóły pozwolą szerokiego ogółowi rozróżniać banknoty prawdziwe od falszywych, a tem samem uchronić mogą nie jednego od poważnych strat i nieprzewidzianych nieprzyjemności.

Kronika.

—z—

+ **Podziękowanie.** Zarząd „Koła Lublinianek” składa niniejszym podziękowanie Wysokiemu Jeneralnemu Gubernatorstwu w Lublinie za ofiarę w sumie 500 koron złożoną na cele „Koła Lublinianek”.

+ **Popisy bezrękiego artysty C. H. Unthana,** pokazującego co czynić można nie mając rąk, odbywają się obecnie nad program w kinie „Louvre”, który oprócz tego demonstruje zajmujący dramat w 4 ch aktach p. t. „Fatia Negra”. Do dzisiejszego numeru „Ziemi Lubelskiej” dla wszystkich miejscowych prenumeratorów dodajemy dołącznik zawierający szczegółowy program dzisiejszego przedstawienia w „Louvre”.

+ **Komisja obrona w celu uruchomienia,** po 2 1/2 letniej przerwie, Towarzystwa Biblioteki Uczniów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, wzywa b. członków, aby zwracali książki, będące własnością Towarzystwa, oraz wyrównywali długi w „Księdze Pośrednictwa”.

Adres Towarzystwa: Kraków, ul. Kopernika I. 36 II p.

Za względu na humanitarny cel samopomocy przyszłych lekarzy pol-

skich prosimy całą prasę polską o przedruk powyższej wzmianki.

W piątek, sobotę i niedzielę t. j. dnia 30, 31 marca i 1 kwietnia 1917 r. odbędą się o godzinia 7 ej wieczorem w katolickim kościele garnizonowym w Lublinie konferencje religijne w języku polskim; w tymże kościele odbędzie się również procesja rezurekcyjna w wielką sobotę o godzinie 5 ej popoł.

+ **Zmniejszenie ilości dni bezmiesnych.** C. i k. Zarząd Wojskowy zmniejszył ilość dni bezmiesnych do dwu w tygodniu, a mianowicie w środy i piątki. Wobec tego zostają dozwolony ubój bydła—prócz w poniedziałki, środy i piątki—także w soboty.

Zarządzenie to obowiązuje od 1 go kwietnia 1917. Reszta postanowień rozporządzenia c. i k. Wojskowego Gubernatorstwa Jeneralnego z dnia 13 go października 1916 w sprawie ograniczenia spożycia mięsa zachowuje moc obowiązującą.

+ **„Szkoty Polskiej”** dwutygodnika pedagogicznego wydawanego staraniem Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Lublinie wyszedł № 19 i zawiera treść następującą: artykuł p. Damysza „Stanisław August o wychowaniu angielskiem”, Kronika pedagogiczna, bibliografia i recenzje. Dodatek „Szkoła Ludowa” zawiera artykuł ks. Florj. Krasuskiego p. t. „Nagrody i kary”.

+ **Z nieporządków domowych** (I) Berek Brot właściciel domu przy ul. Szerokiej № 25, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za panujące w jego domu nieporządki.

+ **Kradzieże.** T. P. został za-

skarżony do sądu za kradzież butów u J. F.

— St. T. i K. S. zostali schwytani na kradzieży p. W. K. Osadzono ich w areszcie.

— P. K. oskarżony o kradzież kur u C. L. został osadzony w areszcie.

TELEGRAMY.

Na morzach.

LONDYN 30.3 (B.K.) Admiralicja donosi: Angielski przeciwortpedowiec natknął się niedawno w kanale na minę i zatonał, jak również i drugi przeciwortpedowiec, który się zderzył z parowcem. Angielski okręt szpitalny „Acturias” został w nocy z 20 na 21 bez ostrzeżenia storpedowany, przyczem zabito 51 osób a zraniono 39 12 osób zginęło.

BERLIN, 30.3 (B.K.) Na morzu Śródziemnym zatopiono 10 okrętów o pojemności okrągło 31.000 tonn.

Pogłoski o rewolucji we Włoszech.

BAZYLEA, 30.3. (tel wł.) „Basler Anzeiger” donosi, że wczoraj w rozmaitych miastach szwajcarskich krążyły uporczywie pogłoski o wybuchu rewolucji we Włoszech.

Niemcy w Chinach.

LONDYN, 30.3 (BK). Niemieckim dyplomatycznym i konsularnym urzędnikom w Chinach zapewniono bezpieczny powrót.

ZARZĄD

Lubelskiego Handlowo-Przemysłowego Tow. Wzajemnego Kredytu ma zaszczyt podać do wiadomości, że w d. 18 marca r. b. o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa, przy ul. Krakowskiej Przedm. № 27 odbędzie się Ogólne Zebranie Członków Towarz. z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Rady i Zarządu. 3) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1916 rok i podział zysków. 4) Zatwierdzenie budżetu na 1917 rok. 5) Wybór jednego członka Rady, jednego członka Zarządu, trzech członków Komisji Rewizyjnej i trzech Zastępców na miejsce ustępujących. 6) Wnioski zgodne z ustawą.

W razie nieprzybycia wymaganej ilości członków, Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie prawomocnym—bez względu na ilość przybyłych członków—w dniu 1 kwietnia r. b. o godz. 5 po poł. **Zarząd.**

POSZUKUJE SPRZEDAWCY

DOM HANDLOWY

Apolinary Schmalhofer
w Lublinie.

Nadsyłać zgłoszenia
piśmienne. 538

Podajemy do wiadomości, że
W WARSZAWIE
przy ul. Oboźnej № 11, mieszkanie 2 zostało otworzone
BIURO

Zjednoczenia Ludowego
w którym można zasięgać wiadomości pisemnie i na miejscu we wszystkich sprawach lud wiejski obchodzących, zakupywać wydawnictwa ludowe i wnosić przedpłatę na „Gazetę Ludową” w granicach okupacji niemieckiej. 365

PAMIĘTAJMY
O POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

DOBRE OGŁOSZENIA.

Młody lekarz poszukuje pokoju z przedpokojem od 1 kwietnia. Osobne wejście konieczne. Wiadomość w administracji „Ziemi” dla J. S. 331

Poszukuję posady leśnego zaraz. Oferty w administracji „Ziemi” pod „Leśnik”. 342

Poszukuje się od 1 lipca mieszkania trzypokojowego z kuchnią i wygodami, na parterze, lub pierwszym piętrze, od frontu, przy lepszych ulicach. Wiadomość z adresem proszę doręczyć szwajcarowi Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. 340

Pokój do wynajęcia od zaraz może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość w Administracji „Ziemi”. 344

Obrazy olejne oryginalne do sprzedania. Pracownia Adama Dremonta Lublin ul. Okopowa 23, nr 8. poleca uprzejmie portrety z natury i fotografii. 348

Zginęła przepustka Komendy Obwodowej Puławskiej Nr. 5656 na imię Jana Gیزی. Proszę złożyć w Administracji „Ziemi”. 347

Zgubiono legitymację na kartę żywnościową wydaną na imię Piotra Badyńskiego ul. Dolna Panny Marji za Nr. 92. 349

Wydział Apropowizacyjny

zawiadamia pp. właścicieli domów, że z chwilą wyprowadzenia się lokatora obowiązani są zawiadomić o tem Wydział Apropowizacyjny (Biuro Rozdawania kart, Szpitalna Nr. 16) na zwykłym druku koloru zielonego, który po przeprowadzeniu przez księgi i opatrzeniu odpowiednią notatką będzie im zwrócony natychmiast w celu wydania wyprowadzającemu się lokatorowi.

Przy zawiadomieniach o wprowadzeniu się lokatora należy przedstawić dowód (kartkę zieloną poświadczoną) skąd się lokator wyprowadzi, gdyż od 1 kwietnia r. b. tylko takie dowody będą uwzględnione przez Biuro Rozdawania Kart.

Rajca Apropowiz. **St. Janiszewski.** Naczelnik biura **Fr. Papiewski.** 523

Wydział Apropowizacyjny

rozpoczyna wydawanie reszty cukru na marzec dla cukierni, kawiarni, herbaciarni i restauracji.

Cukiernie, kawiarnie i restauracje zgłaszać się winny tylko dziś w piątek 30 b. m., herbaciarnie tylko jutro w sobotę 31 b. m.

Rajca Apropowizacyjny **St. Janiszewski.**
Naczelnik biura **Fr. Papiewski.**

Wydział Apropowizacyjny

powiadamia, że otrzymała niewielką ilość jaj, które od dziś sprzedawane będą w sklepie Wydziału przy ulicy S-to Duskiej Nr. 12 w ilości nie większej niż 8 jaj na osobę po cenie 25 hal. za jedno jajko Rajca Apropowiz. **St. Janiszewski.** Naczelnik biura **Fr. Papiewski**

DRUKARNIA

„ZIEMI LUBELSKIEJ”

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

Król. Węgierska Loterja Klasyczna

CIĄGNIENIE JUŻ
13/14 Kwietnia!!

55000 wygranych —
NA SUMĘ

14 i pół miliona koron

Główna Wygrana ew.

MILJON koron gotówką

Co drugi los wygrywa.

CENA I KLASY:

1/8 losu	1/4 losu
kor 1 50	3.—

1/2 losu	1/1 los
6.—	12.—

Kupujcie niezwłocznie u naszych kolektorów, lub przyślijcie ZAMÓWIENIE według niżej załączonego formularza:

do KOLEKTY GŁÓWNEJ

Bogdany S.

Towarzystwo Akcyjne
Budapeszt (Węgry).
Kalman-utca 24.

Proszę mi przysłać do I klasy 38 Król. Węg. Lot. klas los oraz plan urzęd. Przesyłam dziś (sumę WP. przek. pocz. (Kor. . . Nazwisko Miejsce zamieszkania . . . Gub. . . ul. . . . 470